

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO **- Spotkanie oplatkowe Grona Przyjaciół WSD Kielce**

14 stycznia 2017 r.

1. Po raz kolejny w swojej 20-letniej historii członkowie Stowarzyszenia Grona Przyjaciół Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, którego patronem jest św. Stanisław Biskup i Męczennik, gromadzą się na wspólnej modlitwie, aby dziękować Bogu za miniony rok działalności.

Celem Stowarzyszenia jest przede wszystkim modlitwa za powołanych i o nowe powołania: tworzenie życzliwego klimatu wokół Wyższego Seminarium Duchownego i diecezjalnego dzieła powołań. Inną przestrzenią współpracy są ofiary duchowe – posty, wyrzeczenia, cierpienia – w intencji Seminarium i powołań do kapłaństwa. W miarę możliwości mile widziana jest również praca społeczna na rzecz Seminarium oraz ofiary materialne na utrzymanie tej instytucji wychowawczej, nazywanej „sercem diecezji”. Czyż nie jest to piękne wyzwanie i zadanie ewangelizacyjne, które urzeczywistnia się w codzienności chrześcijańskiego życia w tak wielu parafiach na terenie diecezji kieleckiej?

Jest to wyjątkowe zadanie i takim pozostanie, jeśli zobaczymy je z perspektywy wiary oraz w świetle życzenia Pana Jezusa, które skierował pod adresem swoich słuchaczy: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10,2). Tak więc troska o powołania do kapłaństwa Chrystusowego, a z czasem do życia konsekrowanego, to nie jakiś nadzwyczajny problem naszych czasów. Tak wmawia nam nieprzyjazny świat i liczy, ilu jest kleryków czy nowicjuszy, a często my sami idziemy jego śladem i narzekamy, zamiast odpowiedzieć na życzenie Jezusa: „Proście Pana żniwa...” Nasze zgromadzenie eucharystyczne daje nam okazję, aby wypełniać to zadanie ze świadomością, że Pan Bóg nie jest w kryzysie powołaniowym, ale to człowiek przestał słuchać Boga, a tym samym nie daje odpowiedzi na Jego słowo.

2. Bóg mówi do człowieka żywym słowem, które jest skuteczne i ostrzejsze niż miecz obosieczny. Zdolne jest przenikać do ludzkiej duszy, a więc do serca i rozumu. Wolność, jaką cieszy się człowiek pozwala mu dokonywać wyboru (może słuchać lub nie), ale wolność nie zwalnia od odpowiedzialności. Autor natchniony daje mądrą radę, aby nie gardzić łaską i miłosierdziem, które są Bożymi darami dla człowieka (por. Hbr 4,12-16). Jest godną rzeczą, aby człowiek odpowiedział Bogu, bowiem kto Go słucha zdobywa życiową mądrość, a serce napęlnia radością. Nikt nie udzieli człowiekowi lepszych rad niż sam Bóg. Jednocześnie tylko one są autentycznie prawdziwe i słuszne (por. Ps 19).

Scena z dzisiejszej Ewangelii jest niezwykle wymowna: Pan Jezus swoje powołujące słowo kieruje do celnika. Nie wybiera kogoś pobożnego, znającego Boże Prawo, pisma i proroków. Zadawała się celnikiem Mateuszem i, ku zgorszeniu faryzeuszów, zaszczyca go swoją obecnością na wspólnej biesiadzie (por. Mk 2,13-17). Pełne oburzenia zachowanie faryzeuszów świadczy o tym, że jedną z chorób, która od zawsze gnębi człowieka, jest obłuda i nieszczerłość. Jest to wyraz niedojrzałości wiary, wątpiącej w Boże miłosierdzie. Miłosierdzie najpiękniej określa misję Jezusa posłanego przez Ojca, dlatego miłosierdzie jest sercem nadziei.

3. Z nadzieją podążajmy przez życie, przez jego różne, nawet bolesne doświadczenia. Ufając, że w Bogu, który ukochał nas w Jezusie Chrystusie, jest nasza siła miłości i przebaczenia oraz odwaga współpracy w dziele ewangelizacyjnym Kościoła. Jednym z tych obszarów jest modlitwa w intencji powołań kapłańskich, jak również modlitwa za kapłanów, co dziś jest pięknym duchowym dziełem tak wielu „Margaretek”.

Natomiast tysiące członków i sympatyków Grona Przyjaciół WSD w Kielcach to wielka armia dyskretnych i cichych apostołów rozumiejących

prośbę Jezusa: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10,2).

Bracia i Siostry! Nie ustawajcie w tym apostołskim zadaniu, a tym samym zaskarbicie sobie wdzięczność nie tylko powołanych, ale i tych, do których oni zostaną posłani. Nasza diecezja i jej wierni oczekują na dobrych kapłanów i mają rację, ale czy modlą się w tych intencjach? Czy do wyboru takiej drogi wychowują swoich synów? Światowy duch wymagań i pretensjonalności przenika wszystkie dziedziny życia, również i życie Kościoła.

Nie ulegajmy temu duchowi, ale dziękując Bogu za otrzymany dar wiary, módlmy się gorąco, aby do wiernych Kościoła kieleckiego i do tych, którzy nie znają Ewangelii, docierali kapłani z Ewangelią i łaską sakramentów świętych. Być może wśród powołanych będą tacy jak celnik Mateusz i Paweł, nawrócony pod Damazkiem, jak Piotr i Jan, rybacy z Galilei! Nie stawiajmy Bogu przeszkód, ale nieustannie prosimy. To On dokonuje wyboru, to On wzywa: „Pójdź za Mną”. Amen.